Iława. Docierają dramatyczne relacje bliskich pacjentów oddziału „covidowego”. Szpital zabiera głos

data aktualizacji: 2020.11.06



Szpital w Iławie miał tylko trzy dni na uruchomienie w swoich strukturach nowego oddziału - dla pacjentów chorych na COVID-19. Placówka przyznaje, że na rynku są teraz trudności ze zdobyciem sprzętu i wyposażenia, a największą bolączką są problemy kadrowe.

Przede wszystkim na niewystarczającą liczbę personelu medycznego obsługującego nowy oddział "covidowy" i skutki takiego stanu rzeczy skarżyli się bliscy pacjentów, którzy w mediach społecznościowych opublikowali dramatyczne relacje.

Pani Katarzyna napisała, że na oddział trafili jej rodzice.

> **- Dzieją się tam koszmarne sceny -** opisywała 1 listopada kobieta. **- Tata jest tam od tygodnia, a lekarza widział dwa razy, mama jest od wtorku, lekarza widziała raz. Lekarz jest tylko jeden, obcokrajowiec, z**

którym przez telefon ciężko się dogadać.

Z kolei pan Artur napisał, że osoba z jego rodziny niestety zmarła w szpitalu. Chodzi dokładnie o szwagra mężczyzny, który podczas rozmów z bliskimi miał skarżyć się na brak pomocy.

Natomiast pani Monika opisała historię swojego ojca, który, poza zakażeniem koronawirusem, zmaga się z nowotworem.

- Tata trafił na oddział we wtorek, a dopiero w czwartek zobaczył lekarza na oczy. Nie dostawał żadnych leków, które musi przyjmować na co dzień - napisała kobieta.

~~galeriaspc~~5817~~

Jak wygląda opieka na pacjentami "covidowymi" na nowym oddziale? Z jakimi trudnościami boryka się szpital? Poprosiliśmy placówkę o komentarz.

KADRY. SZPITAL MUSIAŁ OBSADZIĆ NOWY ODDZIAŁ PERSONELEM Z INNYCH ODDZIAŁÓW

Okazuje się, że największą bolączką w szpitalu, tak jak w wielu innych podobnych placówkach, są braki kadrowe. Mimo to szpital przesunął dodatkowy personel na oddział "covidowy".

- W chwili obecnej w oddziale dedykowanym do leczenia chorych z COVID-19 w ciągu dnia jest 2 lekarzy, 5 pielęgniarek, 3 fizjoterapeutów, 2 salowe. Trudności w dostępności personelu medycznego mamy podobnie jak inne szpitale w kraju, dlatego musimy tak organizować i dostosowywać pracę pozostałych oddziałów szpitalnych, aby zapewnić dodatkowo opiekę i leczenie chorym na SARS-CoV-2, jednocześnie udzielając nieprzerwanie świadczeń w innych komórkach Szpitala - wyjaśniła Żaneta Jończak, kierownik działu organizacyjnego szpitala. **- Do dnia dzisiejszego Szpital pomimo monitów nie otrzymał wsparcia od Wojewody w postaci oddelegowania personelu do pracy z zakażonymi na COVID-19. W obszarze łóżek COVID zostało stworzonych 20**

stanowisk z dostępem do gazów medycznych – tlenu, w tym 5 stanowisk respiratoterapii.

MAŁO CZASU

Z udzielonego nam komentarza wynika, że decyzja wojewody nałożyła na szpital obowiązek uruchomienia łóżek "covidowych" w ciągu zaledwie 3 dni.

- Na leczenie mieli tu być kierowani pacjenci w „lżejszych” stanach, niestety rosnąca w bardzo szybkim tempie liczba zakażonych na SARS-CoV-2 w kraju i województwie spowodowała, że w innych szpitalach w województwie miejsca są zajęte, dlatego do naszego szpitala kierowani są także chorzy w bardzo ciężkich stanach. Dodatkowo dynamika przebiegu zakażenia COVID-19 powoduje, że stan chorego w krótkim czasie się pogarsza. Na dobę przyjmujemy od kilku do kilkunastu pacjentów, do ekstremalnej sytuacji doszło w dniu uruchomienia kolejnych łóżek, kiedy z całego województwa przekazanych zostało 18 pacjentów. Karetki pod szpitalem stały w kolejce - wskazuje przedstawicielka szpitala.

TRUDNO O SPRZĘT

Obecnie jest ogromny popyt na sprzęt i wyposażenie medyczne. Na skutek takiego stanu rzeczy także iławski szpital boryka się z trudnościami w jego zdobyciu.

- Po zwykłe stojaki do kroplówek wysyłamy transport np. do Łodzi, coraz większym problemem jest też pozyskanie środków ochrony indywidualnej dla personelu - przyznaje Żaneta Jończak.

NOWE UDOGODNIENIA: KONTAKT BĘDZIE ŁATWIEJSZY

Szpital wprowadził nowe udogodnienia, dzięki którym ma nadzieję usprawnić komunikację z bliskimi

osób hospitalizowanych, jak również z samymi pacjentami.

> **- Zdajemy sobie sprawę, że kontakt z personelem, jak i pacjentami hospitalizowanymi w „oddziale COVID" jest utrudniony. Wynika to przede wszystkim z faktu, że personel, będąc przy pacjencie w strefie zakaźnej, czy przyjmując chorych do oddziału, nie ma możliwości jednoczesnego udzielenia informacji o pacjentach leczonych w oddziale. Aktualnie do pracy została skierowana sekretarka medyczna, która m.in. będzie koordynować zgłoszenia telefoniczne od rodzin pacjentów -** przybliża szczegóły Żaneta Jończak. **- Dodatkowo pacjentom w oddziale zostały udostępnione telefony, z których chorzy mogą kontaktować się zarówno z personelem, jak i z rodziną.**

Nr telefonu do oddziału to 89 644 97 45.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

W tym tygodniu w szpitalu w Iławie była ekipa programu "Uwaga!" TVN. Mieszkańcy zaalarmowali dziennikarzy o trudnej sytuacji na oddziale "covidowym".
Fot. Info Iława.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/62705-ilawa-docieraja-dramatyczne-relacje-bliskich-pacjentow-oddzialu-covidowego-szpital-zabiera-glos